

Wiesław Łużyński

Społeczność polityczna a kultura w nauczaniu Jana Pawła II

Studia Warmińskie 38, 253-262

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPOŁECZNOŚĆ POLITYCZNA A KULTURA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Treść: — Wstęp. — I. Nauka. — II. Sztuka. — III. Moralność. — IV. Religia. — V. Negatywne zjawiska kulturowe. Podsumowanie. — Zusammenfassung.

WSTĘP

Określając kompetencje państwa w stosunku do społeczeństwa, Jan Paweł II odwołuje się do zasady pomocniczości¹. Działania państwa mają zmierzać do umocnienia jednostek i mniejszych społeczności tak, by te mogły samodzielnie wypełniać swoje zadania. W przypadku niewystarczalności jednostek czy mniejszych społeczności pomoc powinna płynąć nie bezpośrednio od państwa, ale najpierw od społeczności znajdującej się najbliższej sytuacji kryzysowej. Tak więc państwo pomocnicze z jednej strony respektuje i popiera wolność i autonomię jednostek i struktur pośrednich w społeczeństwie, z drugiej jednak strony nie pozostawia bez pomocy najsłabszych członków społeczeństwa.

Państwo wypełnia swoje pomocnicze zadania w zakresie troski o dobro wspólne w trzech zakresach: zabezpieczenia porządku prawnego, stworzenia warunków materialnego dobrobytu obywateli i rozwoju kultury w społeczeństwie. Te trzy dziedziny wyznaczają podstawowe funkcje państwa pomocniczego w społeczeństwie². W niniejszym opracowaniu skupimy się na kulturowej funkcji państwa.

Jan Paweł II, nawiązując do Konstytucji *Gaudium et spes* (53), określa kulturę jako *wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha i ciała; stara się drogą poznania i pracy poddać sam świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie jak i w całej społeczności państwowej przez postęp obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia na to, aby służyły one postępowi wielu, a nawet całej ludzkości*³. Tak pojęta kultura jest dobrem wspólnym każdego ludu, wyrazem jego godności,

¹ CA 48.

² J. M e s s n e r, Das Naturrecht. Handbuch der Gesellschaftsethik, Staatsethik und Wirtschaftsethik, Innsbruck 1958, s. 732–803.

³ CHL 44.

wolności i twórczego zmysłu. Zadaniem więc państwa, w ramach troski o dobro ogólne jest działanie na rzecz ochrony, pomnażania i rozwoju kultury w całym społeczeństwie.

Zwraca się jednak uwagę na to, że zwłaszcza w tej dziedzinie państwo powinno przestrzegać zasady pomocniczości, ponieważ kultura nie jest jego dziełem, ale społeczeństwa⁴. Papież zaznacza, że *do władzy publicznej nie należy określanie właściwego charakteru form kultury ludzkiej, lecz dbanie o warunki i środki potrzebne do podnoszenia kultury wśród wszystkich, a w tym także wśród mniejszości narodowych. W ten sposób każdy człowiek, jak i grupy społeczne każdego narodu zdołają dojść do pełnego rozwoju życia kulturalnego, odpowiadającego ich własnym uzdolnieniom i tradycjom*⁵.

Z drugiej jednak strony państwo ma w dziedzinie kultury wiele zadań do wypełnienia. W społeczeństwach, w których funkcjonuje liberalna demokracja i wolny rynek i gdzie rozpowszechniona jest postawa skrajnego utylitaryzmu, pojawiają się trudności i zagrożenia dla szeroko rozumianej kultury. Coraz powszechniej kryterium korzyści ekonomicznej uważa się za normę najważniejszą i aplikuje do wszystkich dziedzin życia — także do sfery kultury. Stąd pojawia się niebezpieczeństwo niedofinansowania różnych dziedzin kultury, różnego rodzaju badań naukowych, szkolnictwa wyższego, uznanych arbitralnie za nieopłacalne czy wręcz niepotrzebne. Taka polityka kulturalna szkodzi samej kulturze, a przede wszystkim człowiekowi. Kultura jest dobrem wspólnym narodu, dlatego w państwie nie może zabraknąć środków na jej rozwój⁶.

Jan Paweł II dostrzega w kulturze cztery wielkie dziedziny: naukę, sztukę, moralność i religię⁷. Pomocnicze zadania państwa w dziedzinie kultury zostaną przedstawione w odniesieniu do nauki, gdzie analizie poddane zostaną zagadnienia związane z oświatą i szkolnictwem; sztuki i moralności, a w jej ramach zagadnienie moralności publicznej; religii, jak również negatywne zjawiska kulturowe takie jak: konsumizm, kultura śmierci, grzech społeczny, alienacja. Wymienione dziedziny kultury stanowią dobro wspólne społeczeństwa i państwo jako stróż i propagator tego dobra ma stwarzać jak najkorzystniejsze warunki ich rozwoju.

I. NAUKA

Papież zaznacza, że nauka jest jednym z zasadniczych filarów kultury⁸. Jest ona także ogromnie ważnym czynnikiem cywilizacyjnego rozwoju społeczeństw. Dziś bogactwo krajów uprzemysłowionych polega przede wszystkim na własności

⁴ J. Messner, *Kulturethik mit Grundlegung durch Prinzipienethik und Persönlichkeitethik*, Innsbruck 1954, s. 441; Wł. Piwowarski, Państwo w społecznym nauczaniu Jana Pawła II, *SW* 31(1994), s. 86.

⁵ List Kardynała Sekretarza Stanu na „Dzień Migranta” 21.09.1981, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie* 1981, t. 2, 4, Poznań 1989, s. 115.

⁶ Jan Paweł II, Przemówienie do rektorów uczelni akademickich w Polsce 04.01.1996, *OsRomPol* 17:1996, nr 2, s. 38.

⁷ Cz. Bartnik, Sakrament pojednania narodu w nauczaniu Jana Pawła II w Polsce w 1983 roku, w: *Polska teologia narodu*, red. Cz. Bartnik, Lublin 1988, s. 316; M.A. Krapiec, *Osoba i społeczność*, w: Jan Paweł II, *Redemptor hominis. Tekst i komentarze*, Lublin 1982, s. 73.

⁸ Jan Paweł II, Przemówienie do rektorów, jw., s. 38.

wiedzy, techniki i umiejętności⁹. Współcześnie głównym bogactwem człowieka jest wraz z ziemią sam człowiek¹⁰. Rozwój nauki wiąże się z postępem technicznym. Warunkuje on postęp gospodarczy i ogólnie awans cywilizacyjny jednostek i grup w ramach społeczeństwa, a także całych narodów znajdujących się na drodze rozwoju. Postęp techniczny zrodzony z odkryć naukowych czyni życie ludzkie na ziemi bardziej godnym człowieka. Pomaga człowiekowi w rozwiązywaniu tak ważnych problemów jak wyżywienie, energia, walka z chorobami¹¹.

Z drugiej jednak strony racjonalizm naukowy i struktura społeczeństwa przemysłowego stworzyły mentalność zamkniętą wewnątrz horyzontu wartości doczesnych, które usuwają z życia człowieka wszelkie wartości transcendentne¹². Co więcej, człowiek coraz bardziej zaczyna lękać się wytworów swego umysłu, które mogą radykalnie obrócić się przeciwko niemu i stać się narzędziem zniszczenia poszczególnych narodów, a nawet całej ludzkości. Dotyczy to w szczególności broni masowej zagłady¹³. Papież mówi nawet o utracie równowagi między bardzo szybkim rozwojem technologii a innymi wymiarami kultury. Moralna ocena tego procesu budzi tym więcej zastrzeżeń, że rozwój techniki wiąże się z rozbudową i doskonaleniem ogromnych arsenałów militarnych. Jan Paweł II pisze wprost, że niemal połowa naukowców pracuje dla celów militarnych, że ludzkość wydaje niewspółmiernie więcej środków na zbrojenia aniżeli na rozwój, a ekwipunek jednego żołnierza kosztuje wielokrotnie więcej niż wykształcenie dziecka¹⁴. Współczesna kultura ma wielkie osiągnięcia, ale napotyka również na wiele ograniczeń¹⁵. Ludzie kultury mogą być twórcami przyszłości narodów, w ich rękach znajduje się cywilizacja, ale mogą być również autorami barbarzyństwa i dehumanizacji¹⁶.

Nauka powinna służyć budowie świata bardziej sprawiedliwego w skali poszczególnych krajów, jak i całego globu¹⁷. Chodzi tu przede wszystkim o ilościowy i jakościowy rozwój oświaty na wszystkich stopniach i poziomach¹⁸. Z analfabetyzmem borykają się zwłaszcza kraje rozwijające się, co jest jednocześnie jedną z najważniejszych przyczyn ich niedorozwoju. Problem ten jest również obecny w krajach rozwiniętych. Oświata jest instrumentem promocji i awansu społecznego jednostek i grup społecznych. Nawiązując do encykliki Pawła VI

⁹ CA 32.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Jan Paweł II, Przemówienie do Europejskiego Towarzystwa Fizycznego 31.03.1979, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1979, t. 2, 1, Poznań 1990, s. 311.

¹² Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. dla włoskiego ośrodka „Solidarności” 05.08.1979, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1979, t. 2, 2, Poznań 1992, s. 51.

¹³ RH 15.

¹⁴ Jan Paweł II, Przemówienie do przedstawicieli Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych w Hiroszynie 25.02.1981, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1981, t. 4, 1, Poznań 1989, s. 267.

¹⁵ Jan Paweł II, Przemówienie w czasie spotkania z uczestnikami III Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa św. Tomasza z Akwinu 28.09.1991, *OsRomPol* 11:1991, nr 12, s. 31.

¹⁶ Jan Paweł II, Przemówienie do Kolegium Kardynałów 22.12.1980, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1980, t. 3, 2, Poznań – Warszawa 1986, s. 883.

¹⁷ Jan Paweł II, Przemówienie do przedstawicieli Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych w Hiroszynie, jw., s. 267.

¹⁸ Jan Paweł II, Przemówienie w UNESCO 02.06.1980, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1980, t. 3, 1, Poznań – Warszawa 1985, s. 733; Tenże, Przemówienie w czasie spotkania z Episkopatem Brazylijskim w Natal 13.10.1991, *OsRomPol* 11:1991, nr 11, s. 9.

Populorum progressio (nr 35), Jan Paweł II przypomina, że *analfabeta to umysł niedożywiony*¹⁹. Brak wykształcenia jest przyczyną społecznej degradacji jednostek i całych grup społecznych. Dlatego w celu przezwyciężenia trudnego problemu braku dostępu do oświaty potrzebna jest solidarna współpraca wszystkich ludzi: począwszy od koleżeńskiej pomocy ze strony uczącej się młodzieży²⁰, poprzez działalność różnych grup pośrednich²¹, aż po społeczność państwa²².

Z zagadnieniem oświaty nierozdzielnie wiąże się problem systemu szkolnictwa. Szkoła powinna nie tylko kształcić, przekazywać informacje, ale przede wszystkim przygotowywać do życia i przyczyniać się do integralnego rozwoju osobowości ucznia²³. Powinna wpajać uczniom wartości moralne i duchowe o fundamentalnym znaczeniu w życiu każdego człowieka. Kształtowaniu umysłu ma towarzyszyć formacja sumienia i rozwój życia moralnego²⁴.

Zadaniem szkół publicznych jest integralna formacja ucznia i nie może w niej zabraknąć wymiaru religijnego²⁵. Dlatego trzeba, aby szkoły publiczne same umożliwiały młodzieży systematyczne kontakty z przedstawicielami różnych Kościołów, obejmując swą działalnością także naukę religii²⁶.

II. SZTUKA

Kolejną dziedziną kultury, która powinna znaleźć się pod opieką państwa, jest sztuka. Według Papieża *w swoich najbardziej autentycznych formach sztuka jest wyrażaniem samego człowieka, a w pewnym sensie również całej ludzkiej natury. Sztuka wypływa z serca, będącego jej źródłem i dopiero potem rozdziela się na wiele strumieni. Sztuka jest mową człowieka, istoty, która zanim pozwoli się pochłoniąć wielości rzeczy i wciągnąć w rozliczne działania, dające złudzenie intensywnego życia — potrafi się zachwycić*²⁷. Dzięki sztuce człowiek może zwrócić się ku temu, co przekracza samą sferę użyteczności i spojrzeć na siebie samego. Dzięki niej zarówno jednostka, jak i społeczność mogą głębiej wniknąć w tajemnicę świata i życia, znaczenie epokowych wydarzeń, ująć wielkość i głębię

¹⁹ Jan Paweł II, Przemówienie w instytucie Miguel Angel w Meksyku 30.01.1979, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1979, t. 2, 1, jw., s. 107.

²⁰ Tamże.

²¹ Jan Paweł II, Przemówienie do Kościelnego Ruchu Zaangażowania Kulturowego 14.06.1980, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1980, t. 3, 1, Poznań – Warszawa 1985, s. 776–777.

²² Jan Paweł II, Przemówienie do rektorów, jw., s. 38.

²³ Jan Paweł II, Przemówienie do członków Włoskiego Katolickiego Związku Nauczycieli Szkół Średnich 03.11.1979, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie 1979, t. 2, 2, jw., s. 494.

²⁴ Jan Paweł II, Przemówienie do uczestników XIV Światowego Kongresu Szkół Katolickich 05.03.1994, *OsRomPol* 15:1994, nr 5, s. 17.

²⁵ Jan Paweł II, Przemówienie do uczestników zjazdu Związku Włoskich Prawników Katolickich 07.12.1981, s. 391.

²⁶ Jan Paweł II, Przemówienie w czasie spotkania z przedstawicielami świata nauki i kultury w Budapeszcie 17.08.1991, *OsRomPol* 12:1991, nr 9–10, s. 11.

²⁷ Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. dla artystów w Brukseli 20.05.1985, *OsRomPol* 6:1985, nr nadzwyczajny II, s. 36.

istnienia²⁸. Wyrażając najwyższe wartości ludzkiej egzystencji, sztuka jest bogactwem człowieka i przyczynia się do doskonalenia jego osobowości²⁹. Z tego względu zadaniem państwa, na którym spoczywa odpowiedzialność za dobro każdego człowieka i całego społeczeństwa, jest troska o sztukę poprzez stwarzanie klimatu wolności dla twórców a także tworzenie instytucji zajmujących się sztuką i wspieranie środowisk twórczych³⁰.

III. MORALNOŚĆ

Następną dziedziną kultury, o którą w ramach troski o dobro wspólne powinno zatroszczyć się państwo, jest moralność. Według Papieża *pierwszym i podstawowym wymiarem kultury jest zdrowa moralność: kultura moralna*³¹. Cały porządek polityczno-społeczno-ekonomiczny nie może być prawidłowo kształtowany bez respektowania zasad moralności społecznej³². W polityce, która jest roztropną troską o dobro wspólne, Jan Paweł II podkreśla *priorytetowy charakter wartości moralnych i wymiaru etycznego, który należy chronić bez względu na różne okoliczności towarzyszące ludzkim działaniom i na przeciwstawne interesy*³³. Papież przyznaje, że nie wszystkie dziedziny życia osobistego i społecznego ludzi wchodzą w zakres bezpośredniej kompetencji polityki. Należy zatem szanować słuszne swobody jednostki, rodziny i grup społecznych. Niemniej jednym z niezbywalnych obowiązków władzy państwowej jest tworzenie oraz wykorzystywanie wszelkich warunków społecznych sprzyjających autentycznemu i pełnemu dobru osoby. Jednocześnie państwo ma zapobiegać wszystkiemu, co sprzeciwia się temu dobru.

W obrębie troski o ten szeroki zespół warunków składających się na dobro wspólne społeczeństwa znajduje się obowiązek czuwania nad moralnością publiczną. Państwo wypełnia ten obowiązek przez odpowiednie rozporządzenia legislacyjne, administracyjne i sądownicze, tworzące atmosferę społecznego poszanowania dla norm etycznych, bez których godne współzycie ludzkie nie jest możliwe³⁴. Troska o moralność publiczną jest ściśle związana z wypełnianiem pozostałych funkcji państwa. Postępujący upadek moralności publicznej stwarza zagrożenia dla praw i swobód człowieka, łącznie z bezpieczeństwem obywateli. Upadek publicznej moralności naraża na szwank istotne wartości wychowania i wspólnej kultury, a ostatecznie podkopuje ideały nadające spójność i sens życiu narodu³⁵.

²⁸ Jan Paweł II, Przemówienie w czasie spotkania z przedstawicielami świata nauki i sztuki w Wiedniu 12.09.1983, w: Jan Paweł II, Wiara i kultura, Rzym – Lublin 1988, s. 209.

²⁹ Jan Paweł II, Przemówienie po wysłuchaniu koncertu w teatrze „La Scala” w Mediolanie 21.05.1983, w: Jan Paweł II, Wiara i kultura, jw., s. 203.

³⁰ J. Kupny, Antropologiczne podstawy nauczania społecznego Jana Pawła II, Opole 1994, s. 104.

³¹ Jan Paweł II, Przemówienie w UNESCO 02.06.1980, jw., s. 731.

³² Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św. dla polskich pielgrzymów 03.05.1988, *OsRomPol* 9:1988, nr 5, s. 1.

³³ Jan Paweł II, Przemówienie w czasie spotkania z przywódcami politycznymi Argentyny w Buenos Aires 06.04.1987, *OsRomPol* 8:1987, nr 6, s. 17.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

IV. RELIGIA

Zadania państwa w sferze religii ograniczają się do ochrony wolności religijnej. Opiera się ona na przesłankach natury filozoficznej i teologicznej. Ostatecznie realizuje się jednak na płaszczyźnie społecznej i prawnej oraz jest określana głównie przez państwo. Ustrój państwa, jego konstytucja i cały system prawny mają bezpośredni wpływ na zakres wolności religijnej. Zmiana konstytucji lub ustaw może pociągać za sobą rozszerzenie lub zawężenie jej zakresu. Współcześnie więc głównie państwo jest odpowiedzialne za realizowanie tego rodzaju wolności w społeczeństwie³⁶. Kompetencje państwa w tej dziedzinie są jednak ograniczone, ponieważ nie nadaje ono wolności wspólnotom religijnym, a jedynie ją gwarantuje i zabezpiecza. Zdaniem Jana Pawła II kompetencje państwa ograniczają się jedynie do rzeczywistości doczesnej. Zatem Kościół, czy jakakolwiek wspólnota religijna, nie może przypisywać mu zdolności do wyrażania aktów wiary i obowiązku spełniania aktów kultu, jak też akceptacji i obrony obiektywnej prawdy³⁷. Wiara należy do sfery życia duchowego człowieka i państwo, zachowując neutralność w stosunku do różnych wyznań religijnych, ma zagwarantować pełną wolność religijną swoim obywatelom. Zdaniem Papieża *państwo nie może rozciągać swej kompetencji pośrednio lub bezpośrednio na sferę religijnych przekonań ludzi. Nie może ono rościć sobie prawa do narzucania bądź zabraniań poszczególnej osobie lub wspólnocie wyznawania i publicznego praktykowania wiary. W tej dziedzinie władze cywilne mają obowiązek zagwarantowania tego, by prawa poszczególnych ludzi i wspólnot w zakresie wolności religijnej były w jednakowej mierze szanowane, a jednocześnie czuwania nad sprawiedliwym porządkiem publicznym*³⁸.

Ponadto należy podkreślić, że państwo nie ma żadnych kompetencji do wypowiedzania się na temat treści dogmatów religijnych, ich prawdziwości bądź fałszu. Wspólnota polityczna nie posiada żadnych kompetencji do orzekania o równości bądź nierówności wyznań religijnych pod względem treści ich prawd religijnych. Państwo nie może promować relatywizmu etycznego czy indyferentyzmu religijnego. Wolność religijna oznacza równość wobec prawa obywateli, którzy starają się żyć zgodnie z wymaganiami ich światopoglądów i religii³⁹. Jan Paweł II określa wolność religijną jako pierwsze i niezbywalne prawo osoby ludzkiej⁴⁰. Podstawowym „dogmatem” nowoczesnych społeczeństw demokratycznych jest równość praw wszystkich obywateli. Zasady równości praw nie należy stosować do doktryn czy prawd wiary, bowiem podmiotem prawa nie są byty takie jak prawda lub fałsz, ale osoby ludzkie pojmowane indywidualnie lub zbiorowo. Zasadę tę należy natomiast stosować do obywateli należących do różnych religii⁴¹.

³⁶ N. K o s h y, Wolność religijna w zmieniającym się świecie, tłum. D. Bańkowski, R. Wawer, Kraków 1998, s. 61–62.

³⁷ J. K r u k o w s k i, Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych, Lublin 1993, s. 109.

³⁸ J a n P a w e ł I I, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1988, w: Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II, t. 1, Kraków 1998, s. 91.

³⁹ A. L a n g n e r, Kirche und Staat, Mönchengladbach 1982, s. 29.

⁴⁰ J a n P a w e ł I I, List o wolności religijnej do Sygnatariuszy Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach 01.09.1980, w: Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II, t. 1, Kraków 1997, s. 37.

⁴¹ J. M a r i t a i n, Człowiek i państwo, tłum. A. Grobler, Kraków 1993, s. 181.

Wolność religijna stanowi istotny element dobra wspólnego społeczeństwa i z tej racji wchodzi ona w zakres odpowiedzialności państwa wobec obywateli⁴². Realizacja dobra wspólnego, jak podkreśla Jan Paweł II, polega przede wszystkim na poszanowaniu praw człowieka⁴³. Wśród nich prawem podstawowym jest prawo do wolności religijnej⁴⁴. Obowiązkiem państwa jest więc uznanie i szanowanie wolności religijnej. Państwo chroni wolność religijną przede wszystkim na płaszczyźnie prawnej, poprzez tworzenie sprawiedliwego prawa, ustanawianie odpowiednich ustaw, stosowanie odpowiednich środków ochrony na drodze administracyjnej i sądowej⁴⁵.

Tym samym Papież zaakcentował, że państwo, skoro jest polityczną organizacją społeczeństwa, nie może ignorować lub tym bardziej zwalczać religijnych przekonań obywateli, którzy je tworzą. Należy jednak podkreślić, że jedyną racją, która usprawiedliwia aktywność władz publicznych w sferze religii, jest troska o dobro wspólne społeczeństwa⁴⁶.

Zadania państwa związane z wolnością religijną należy wyznaczyć w oparciu o zasadę pomocniczości. Zgodnie z jej negatywnym aspektem powinno ono zachować wobec różnych religii pewien dystans i neutralność, co pomoże w zachowaniu autonomii zarówno państwa jak i wspólnot religijnych. Jednak od strony pozytywnej, w związku z tym, że wolność religijna jest elementem dobra wspólnego, państwo ma stwarzać obywatelom dogodne warunki życia religijnego przez tworzenie sprawiedliwego prawa i działanie na rzecz kształtowania przyjaznego klimatu społecznego wobec religii. Działania te jednak nie mogą naruszać autonomii wspólnot religijnych.

V. NEGATYWNE ZJAWISKA KULTUROWE

We współczesnej kulturze można zauważyć zjawiska, które nie sprzyjają pełnemu rozwojowi człowieka. Wśród negatywnych zjawisk kulturowych na szczególną uwagę zasługują: ogólne osłabienie moralności publicznej, kultura śmierci, materializm, konsumizm, grzech społeczny i alienacja. Te negatywne zjawiska społeczne są wynikiem osłabienia całego systemu kulturowego i zagrażają dobru poszczególnych osób jak i dobru wspólnemu społeczeństwa. Można powiedzieć, że kultura nimi naznaczona jest zanieczyszczona i stwarza zagrożenie dla życia i prawidłowego moralnego rozwoju człowieka.

Normy moralne, broniąc nienaruszalnej osobowej godności każdego człowieka, służą zachowaniu tkanki ludzkiej społeczności oraz jej prawidłowemu i owocnemu rozwojowi. Stanowią podstawę określonych wymogów, do których muszą się dostosowywać zarówno władze publiczne jak i obywatele. Jedynie bowiem moralność, która zakłada, że normy obowiązują zawsze i wszędzie, może stanowić

⁴² J. Krukowski, jw., s. 109.

⁴³ RH 17.

⁴⁴ Jan Paweł II, Oędzie na Światowy Dzień Pokoju 1991, w: Oędzie Ojca Świętego Jana Pawła II, t. 1, jw., s. 120.

⁴⁵ J. Krukowski, jw., s. 110.

⁴⁶ Tamże.

etyczny fundament współzycia społecznego tak w poszczególnych krajach, jak i na płaszczyźnie współzycia międzynarodowego⁴⁷.

Wobec szerzenia się różnych form niesprawiedliwości społecznej, korupcji politycznej i innych przejawów kryzysu moralności publicznej, coraz powszechniejsza i pilniejsza staje się potrzeba radykalnej odnowy moralnej jednostek i społeczeństw, która będzie w stanie zapewnić sprawiedliwość, solidarność, uczciwość i jawność w życiu społeczeństwa. U podstaw tych negatywnych zjawisk społecznych leżą przyczyny kulturowe, związane z określonymi wizjami człowieka, społeczeństwa i świata. Według Jana Pawła II *istotą kwestii kulturowej stanowi zmysł moralny, którego podłożem i wypełnieniem jest zmysł religijny*⁴⁸.

Kryzys kultury, który rodzi sceptyczną postawę wobec samych fundamentów etyki i sprawia, że coraz trudniej uchwycić pełny sens istnienia człowieka, jest przyczyną niezwykle groźnego społecznego zjawiska, które Papież nazywa *kulturą śmierci*⁴⁹. Przejawia się ona w tym, że w świadomości zbiorowej zamachy na życie w postaci aborcji czy eutanazji tracą stopniowo charakter przestępstwa i zyskują status prawa do tego stopnia, że żąda się uznania pełnej ich legalności przez państwo. Zarówno sumienie indywidualne, jak i społeczne są dziś narażone na niebezpieczeństwo zatarcia granicy między dobrem a złem w sprawach dotyczących prawa człowieka do życia⁵⁰. Człowiek w kulturze zsekularyzowanej stopniowo traci wrażliwość na Boga, a *tracąc wrażliwość na Boga, traci się także wrażliwość na człowieka, jego godność i życie*⁵¹. Jan Paweł II podkreśla, że „desakralizacja” często przeradza się w „dehumanizację”⁵². Człowiek żyjąc tak „jakby Bóg nie istniał” zatracza nie tylko tajemnicę Boga, ale także tajemnicę świata i swojego istnienia⁵³.

Mentalność wroga życia (*anti-life mentality*), niezależnie od tego, jakie intencje ją ukształtowały, jest sama w sobie nieludzka i wynaturzona. Papież podkreśla, że *fundamentalny obowiązek tworzenia klimatu akceptacji życia spoczywa na całym społeczeństwie, w nim zaś — zależnie od zakresu kompetencji — na poszczególnych obywatelach, na rządzących i na prawodawcach. Trzeba prowadzić zdecydowaną politykę ochrony życia. Gdy rodzice nie chcą dziecka, niezbędna staje się interwencja instytucji publicznych, których zadaniem jest opieka nad życiem, choć bezpośrednia odpowiedzialność za nowo narodzonego spoczywa nadal na rodzicach, stanowiących jego rodzinę. Rodzina, „sanktuarium życia”, musi być skutecznie wspomagana, aby każde dziecko mogło się rzeczywiście narodzić w normalnej rodzinie, złożonej z ojca, matki i rodzeństwa, i by mogło żyć w klimacie miłości, który jest mu niezbędny*⁵⁴.

Kultura ograniczona jedynie do wartości związanych ze sferą „mieć” generuje również zjawisko konsumizmu, charakteryzujące się tym, że ludzie stają się

⁴⁷ VS 97.

⁴⁸ Tamże 98.

⁴⁹ EV 11.

⁵⁰ Tamże, s. 11, 24.

⁵¹ Tamże, s. 21.

⁵² DM 12.

⁵³ EV 22.

⁵⁴ Jan Paweł II, Przemówienie w czasie spotkania z przedstawicielami ruchów „Pro vita” 15.11.1992, *OsRomPol* 13:1992, nr 2, s. 12.

niewolnikami posiadania i natychmiastowego zadowolenia, sensem ich życia staje się mnożenie dóbr już posiadanych lub ciągle zastępowanie ich innymi, jeszcze doskonalszymi. Z drugiej jednak strony zjawisku temu towarzyszy „radikalne nienasycenie” w sferze najgłębszych ludzkich pragnień⁵⁵.

Papież zaznacza, że różne formy konsumizmu wykorzystują brak odporności jednostek słabych w społeczeństwie i starają się wypełnić duchową pustkę, jaka powstaje w człowieku. Z tego względu konieczna jest tu *wielka praca na polu wychowania i kultury*⁵⁶. Ma ona obejmować konsumentów, producentów, specjalistów w dziedzinie środków społecznego przekazu. Konieczna jest także interwencja władz publicznych⁵⁷.

Ważnym czynnikiem utrudniającym pełną realizację dobra wspólnego całego społeczeństwa jest grzech społeczny. Papież podkreśla, że *grzech w znaczeniu prawdziwym i właściwym jest zawsze aktem konkretnej osoby, ponieważ jest aktem wolności poszczególnego człowieka, a nie zaś aktem grupy czy wspólnoty*⁵⁸. Z drugiej jednak strony każdy grzech rzutuje z mniejszą lub większą szkodą na wspólnotę Kościoła i całe społeczeństwo. W tym znaczeniu można mówić o grzechu społecznym. Jest nim przede wszystkim grzech skierowany przeciwko miłości bliźniego, sprawiedliwości i prawom osoby ludzkiej. Jest nim każdy grzech przeciwko dobru wspólnemu i jego wymaganiom w sferze praw i obowiązków obywatelskich. Wielkie szkody społeczne powoduje grzech popełniany czynem lub zaniedbaniem przez przywódców politycznych, ekonomicznych i związkowych, którzy mając do tego władzę i możliwości, nie angażują się w dzieło ulepszania społeczeństwa zgodnie z wymogami sprawiedliwości społecznej. Złem społecznym jest także walka klas, bezwzględna rywalizacja grup w łonie tego samego społeczeństwa, a także całych narodów bądź bloków państw. Według Papieża *takie wypadki grzechu społecznego są jednocześnie owocem, nagromadzeniem i zbiorem wielu grzechów osobistych. Chodzi o grzechy najbardziej osobiste: tego, kto powoduje lub popiera niesprawiedliwość lub też czerpie z niej korzyści, tego, kto mogąc uczynić coś dla uniknięcia lub usunięcia czy przynajmniej ograniczenia pewnych form zła społecznego, nie czyni tego z lenistwa, z lęku czy też w wyniku zmyślenia lub zamaskowanego udziału w zlu, albo z obojętności*⁵⁹. Grzech jest więc najgłębszą przyczyną zła, niesprawiedliwości, nieładu w życiu ludzi i społeczeństw⁶⁰.

Szczególnym wyrazem kryzysu kultury w sferze moralności jest alienacja w różnych dziedzinach ludzkiego życia. Polega ona, zdaniem Papieża, na *odwróceniu relacji środków i celów*⁶¹. Człowiek, który powinien być celem całego życia społecznego, we współczesnej zsekularyzowanej i zmaterializowanej kulturze staje się coraz częściej środkiem do realizacji innych celów.

Moralność społeczna jest dobrem zbiorowym, którego nie da się ochronić za pomocą zwykłych mechanizmów rynkowych. Konieczna jest interwencja państwa

⁵⁵ SRS 28.

⁵⁶ CA 36.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ RP 16.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Jan Paweł II, Przemówienie w San Salvador 08.02.1996, *OsRomPol* 17:1996, nr 5, s. 27.

⁶¹ CA 41.

w celu *ochrony warunków moralnych prawdziwej ekologii ludzkiej*⁶². Rodzina jest pierwszą i podstawową komórką ekologii ludzkiej, dlatego działania państwa w tej dziedzinie powinny zmierzać do umacniania prymatu rodziny w dziele wychowania człowieka do prawdziwego człowieczeństwa⁶³. Społecznością większą, która wraz z rodziną współuczestniczy w dziele wychowania, jest naród ze swoją kulturą. W związku z tym państwo, podejmując działania w celu ochrony moralnych warunków życia społeczeństwa, powinno stwarzać korzystne warunki dla rozwoju kultury narodowej, czy w przypadku państw wielonarodowych kultury poszczególnych grup etnicznych. Również środki społecznego przekazu muszą być narzędziem ekspresji całego społeczeństwa, które z nich korzysta i je utrzymuje. Media muszą liczyć się z historią i kulturą narodu, szanować i popierać odpowiedzialność wychowawczą rodziny, służyć kształtowaniu życia bardziej ludzkiego⁶⁴.

PODSUMOWANIE

Należy podkreślić, że kultura jest dla Jana Pawła II niezmiernie istotną dziedziną życia człowieka, który zawsze żyje na sposób określonej kultury. Wszystkie jej elementy: oświata, sztuka, religia, moralność, stanowią dobro zbiorowe wszystkich obywateli. Dlatego państwo, które czuwa nad realizacją dobra wspólnego społeczeństwa, jest zobowiązane także do troski o tę dziedzinę życia człowieka. Powinno ono jednak działać zgodnie z zasadą pomocniczości, stwarzając konieczną dla kultury przestrzeń wolności, współpracując z instytucjami prowadzącymi działalność wychowawczą w społeczeństwie, wreszcie wspierając finansowo system oświaty, środowiska twórcze, a zwłaszcza rodzinę, która jest najważniejszą szkołą bogatszego człowieczeństwa.

DIE POLITISCHE GESELLSCHAFT UND DIE KULTUR IN DER LEHRE DES JOHANNES PAUL II.

ZUSAMMENFASSUNG

Johannes Paul II. beschreibt die Kultur als ein wesentlicher Lebensbereich des Menschen. Der Mensch wird durch die Art der Kultur geprägt. Alle ihre Elemente: die Bildung, die Kunst, die Religion, die Moral, bilden das Gemeinwohl aller Bürger. Darum auch ist der Staat, der die Verwirklichung des Gemeinwohls garantiert, zur Sorge um diesen Bereich des gesellschaftlichen Lebens verpflichtet. Er soll gemäß des Subsidiaritätsprinzips handeln. Einerseits muß der Staat einen für die Kultur notwendigen Freiheitsraum schaffen, andererseits soll er das Bildungssystem und die Gruppen der Mittelschicht, besonders die Familie, die eine Schule der Menschlichkeit ist, unterstützen.

⁶² Tamże, s. 38–40.

⁶³ Tamże, s. 39.

⁶⁴ Jan Paweł II, Przemówienie w UNESCO 02.06.1980, jw., s. 733.